

Hanna Bazhenova

## Ukraina: półśrodki w walce z COVID-19

**Według stanu na wieczór 25 marca 2020 r. na Ukrainie odnotowano 145 przypadków zachorowań na COVID-19: pięć z nich było śmiertelnych, jeden pacjent wyzdrowiał. Władze nie wprowadziły jeszcze stanu wyjątkowego, jednak podjęte do tej pory środki są bardzo restrykcyjne. W obecnych warunkach scenariusz zakładający ogłoszenie stanu wyjątkowego wygląda dość realistycznie, tym bardziej że prezydent Wołodymyr Zełenski już potwierdził taką możliwość.**

**COVID-19 i działania władz.** 3 marca 2020 r. zdiagnozowano pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem na Ukrainie. Chorym okazał się mieszkaniec obwodu czerniowieckiego, który wrócił z Włoch. 12 marca oficjalnie potwierdzono dwa kolejne przypadki infekcji w obwodach czerniowieckim i żytomierskim. Następne informacje o wykryciu koronawirusa zaczęły napływać z innych regionów kraju. Epicentrum epidemii stanowił obwód czerniowiecki, w którym chorobę diagnozowano najczęściej.

W związku z szerzeniem się koronawirusa na świecie władze Ukrainy z wyprzedzeniem wprowadziły środki ograniczające, by uniknąć błędów innych państw, w których wirus już się rozprzestrzenił. Uchwałą nr 211 z 11 marca 2020 r. rząd Denysa Szmyhala wprowadził kwarantannę na terytorium całego kraju od 12 marca do 3 kwietnia (25 marca przedłużono ją do 24 kwietnia). Kwarantanna objęła wszystkie placówki edukacyjne: przedszkola, szkoły, szkoły zawodowe, wyższe uczelnie i inne. Zostały one zobowiązane do opracowania metod zdalnego prowadzenia zajęć. Wprowadzono też zakaz organizowania imprez masowych z udziałem więcej niż 200 osób. Jednocześnie zezwolono na przeprowadzanie wydarzeń sportowych bez udziału kibiców, pod warunkiem że uzyskają one zgodę organizacji międzynarodowych. Do 1 czerwca 2020 r. zabroniono eksportowania towarów przeciwepidemicznych.

Na mocy dekretu prezydenta wkrótce weszła w życie decyzja Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, która wprowadziła poważniejsze ograniczenia. Od 16 marca na dwa tygodnie wstrzymano wjazd cudzoziemców i osób bez obywatelstwa na terytorium Ukrainy (z wyjątkiem osób posiadających zezwolenie na pobyt stały lub czasowy). Zamknięto 107 przejść granicznych i wstrzymano wydawanie wiz. Ponadto od 17 marca Ukraina zawiesiła wszystkie regularne międzynarodowe przewozy pasażerskie: połączenia lotnicze, kolejowe i autobusowe.

16 marca prezydent Wołodymyr Zełenski wystosował odezwę do organów władzy państwowej dotyczącą przeciwdziałania pandemii COVID-19 i wezwał do wprowadzenia szeregu kolejnych ograniczeń. W rezultacie w dniach 17-18 marca wstrzymane zostały połączenia lotnicze, kolejowe i autobusowe między miastami i obwodami Ukrainy, zamknięto metro w Kijowie, Charkowie i Dnieprze (czyli w miastach, które liczą ponad milion mieszkańców). Nie ma jednak żadnych ograniczeń w ruchu samochodowym. Wprowadzono zakaz zgromadzeń powyżej 10 osób; dozwolone zostały jedynie środki i działania niezbędne do zapewnienia pracy organów państwowych i samorządowych. Swoją działalność zawiesiły placówki gastronomiczne (restauracje i kawiarnie mogą sprzedawać jedzenie na wynos), centra handlowo-rozrywkowe, inne placówki rozrywkowe oraz ośrodki kultury. 17 marca deputowani Rady Najwyższej przegłosowali ustawę, która przewiduje odpowiedzialność administracyjną i karną za naruszenie nakazu obserwacji, a także celowe zakażenie koronawirusem. W obwodach kijowskim, czerniowieckim, żytomierskim (18 marca) i dniepropietrowskim (20 marca) wprowadzono stan sytuacji nadzwyczajnej. Od 25 marca, zgodnie z decyzją rządu, obowiązuje on na terytorium całej Ukrainy.

Oprócz tego poszczególne miasta stosują dodatkowe środki, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się infekcji koronawirusa. 23 marca w Kijowie i Tarnopolu przestała działać komunikacja miejska. Jedynie posiadający specjalne przepustki pracownicy aptek, szpitali, przychodni, sklepów spożywczych, Państwowej Służby Sytuacji

Nadzwyczajnych, organów ścigania i przedsiębiorstw strategicznych mogą korzystać z autobusów, trolejbusów i tramwajów. W najbliższym czasie Rada Najwyższa może ogłosić na Ukrainie stan wyjątkowy.

**Sytuacja w państwie.** Wprowadzone w ciągu ostatnich dwóch tygodni przez rząd, prezydenta i Radę Najwyższą nadzwyczajne środki przeciwdziałania pandemii COVID-19 okazały się w rzeczywistości półśrodkami, które zaostrzyły sytuację. Nagłe, zapowiedziane dwa dni wcześniej zawieszenie lotów za granicę oraz wstrzymanie kolejowej komunikacji pasażerskiej w kraju wywołało niekontrolowany chaos na wszystkich dworcach i pozbaвило dziesiątki tysięcy Ukraińców możliwości powrotu do domu z wyjazdów turystycznych, służbowych lub indywidualnych (około 100 tys. osób). W rezultacie rząd musiał organizować do różnych części świata dziesiątki lotów specjalnych, nawet z udziałem samolotu prezydenckiego, aby pomóc swoim obywatelom wrócić do kraju. Na ewakuację wydzielono ponad 4 mln dol. z funduszu rezerwowego budżetu państwa. Tylko 20 marca do Ukrainy przyleciało 40 takich samolotów.

Środki te, przedstawiane jako osiągnięcie władzy, prawdopodobnie staną się – a nawet już się stały – katalizatorem rozprzestrzeniania się wirusa. Ludzie przybywający z zagranicy rozpraszają się po wszystkich obwodach. Jak dotąd, nie wprowadzono dla nich żadnej zorganizowanej kwarantanny. Większość nie pozostaje w samoizolacji w domu. W związku z tym w ciągu ostatnich dni można zaobserwować dynamiczne szerzenie się koronawirusa – liczba zarażonych osób wzrosła z 41 (20 marca) do 145 (25 marca). Lekarze twierdzą, że dalej infekcja będzie rozprzestrzeniać się według krzywej wykładniczej, tym bardziej że nikt nie wierzy w oficjalne statystyki – jeszcze 21 marca w 9 obwodach nie było nawet szybkich testów do wykrywania koronawirusa. Nie było ich również w jednostkach wojskowych stacjonujących na Donbasie.

Przyjęta 17 marca 2020 r. przez Radę Najwyższą ustawa „O wprowadzeniu zmian do Kodeksu podatkowego Ukrainy i innych ustaw Ukrainy dotyczących wsparcia dla płatników podatków w czasie obowiązywania środków zapobiegających występowaniu i rozprzestrzenianiu się choroby koronawirusowej (COVID-19)” nie odpowiedziała na główne pytanie: jak uchronić ukraińską gospodarkę przed katastrofalnym upadkiem w warunkach pandemii. Jest to ważne tym bardziej, że od pół roku widoczne są oznaki nadchodzącego kryzysu gospodarczego, który wirus jedynie przyspieszy. Przyjęta w ustawie norma dotycząca zwolnienia przedsiębiorców na dwa miesiące z płacenia podatku od gruntów oraz jednolitej składki na ubezpieczenie społeczne natychmiast wydrenuje budżety lokalne i uderzy w fundusz emerytalny. Obliczono, że budżet Kijowa straci około 1 mld hrn, a budżet Dniepru – 300 mln hrn. W małych miastach budżety w krótkim czasie mogą stać się puste. A to właśnie na budżetach lokalnych spoczywa obecnie główny ciężar walki z COVID-19. Z tych środków utrzymywane są szpitale, kupowane testy oraz respiratory. Nieprzemysłana decyzja rządu i Rady Najwyższej uderzyła we władze lokalne i na pewno nie wsparła ich w walce z pandemią.

Ograniczenia dotknęły także transport. W Kijowie, Dnieprze oraz Charkowie zamknięto metro, co natychmiast spowodowało paraliż transportu. W środkach komunikacji miejskiej, gdzie zgodnie z zaleceniami mogło jednocześnie znajdować się jedynie 10 osób, w pierwszych dniach po wprowadzeniu zmian przebywało po kilkadziesiąt osób bez masek ochronnych. Do kontrolowania ruchu skierowano policję, nie zmieniło to jednak sytuacji. Przed zamknięciem metra i wprowadzeniem ograniczeń w transporcie naziemnym nie opracowano również logistyki ani sposobów dojazdu do pracy pracowników medycznych, handlowych i komunalnych, czyli wszystkich tych, którzy zapewniają funkcjonowanie miast.

Ponadto od pierwszego dnia kwarantanny do dziś w aptekach nie ma masek ochronnych ani środków dezynfekujących. Jednocześnie często pojawiają się informacje o przemycie tych środków przez granicę z Unią Europejską. 21 marca hiszpańska telewizja pokazała materiał filmowy, na którym widać rozładowywanie partii masek medycznych wyprodukowanych przez firmę ukraińską. Obecnie Gabinet Ministrów kupuje takie maski za granicą.

**Inicjatywy społeczne.** Mieszkańcy Ukrainy zaczęli inicjować działania oddolne. W miastach i na przedmieściach wielu kierowców samochodów przyłączyło się do kampanii „Podwieź lekarza do pracy”. W efekcie już na trzeci dzień po wprowadzeniu ograniczeń transportowych lekarze i pracownicy medyczni byli w stanie zjawić się w pracy na czas. Deputowani frakcji Europejska Solidarność uruchomili społeczną platformę „Solidarność”, której

celem jest pomoc osobom starszym, niepełnosprawnym, samotnym oraz potrzebującym pomocy. Zgromadziła ona już 2 tysiące wolontariuszy z całej Ukrainy. Inna grupa ochotników, podobnie jak w 2014 r., stara się zapewnić armii środki do dezynfekcji oraz testy na obecność wirusa SARS-CoV-2. Natomiast sieć supermarketów „ATB”, która liczy ponad tysiąc sklepów spożywczych w całym kraju, a także sklep internetowy „Rozetka” oraz firma „Nowa Poczta” postanowiły uruchomić wspólny projekt bezpłatnej dostawy żywności do domów. Poza tym społecznie odpowiedzialny biznes kupuje obecnie urządzenia do wentylacji płuc, testy, leki, karetki pogotowia oraz sprzęt na wypadek epidemii.

**Wnioski.** Epidemia koronawirusa, której na Ukrainie jeszcze nie ma, już została upolityczniona. Środki wprowadzone w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się epidemii COVID-19 podjęto późno i okazały się one połowiczne. Działania władzy ujawniły również niską efektywność zarządzania, gdyż zalecenia Ministerstwa Zdrowia i władz centralnych w regionach nie zostały w pełni wykonane. Widoczne były także elementy anarchii, kiedy np. niektóre prywatne firmy transportowe zaczęły podejmować samowolne decyzje o nieświadczaniu usług przewozu, co doprowadziło do paraliżu transportowego. Poza tym dotąd nie opracowano zintegrowanego systemu procedur dla obywateli wracających do kraju. Działania państwa ograniczają się do pomiaru temperatury i rekomendacji przebywania na kwarantannie domowej, przy czym nie przewidziano kontroli osób objętych taką kwarantanną. W tych warunkach biznes i społeczeństwo starają się bezzwłocznie reagować na bieżące zagrożenie, wykorzystując własne środki.